



Spacery na Wisłą

Dodano: 2015.04.01

Puławy od swych prapoczątków nierozzerwalnie związane są z rzeką. Usytuowanie nad dziką Wisłą jeszcze bardziej podkreśla wypoczynkowy charakter miasta. Dawnej, gdy rzeka była ważnym szlakiem komunikacyjnym, położenie nad nią miało dodatkowo znaczenie gospodarcze. Dziś Wisła jest tu zbyt płytka, by pływały po niej duże statki, za to dzięki niej w samym centrum miasta można podziwiać dziką, nieokiełznaną przyrodę.

Spotkanie z Wisłą w Puławach warto rozpocząć od mariny. Schodząc ulicą Piłsudskiego w kierunku mostu Ignacego Mościckiego, docieramy do nowoczesnego kompleksu turystycznego, chętnie odwiedzanego przez miłośników sportów wodnych. Tuż przy nim znajduje się dwupoziomowy parking.

W marinie czeka na gości prawie 50 stanowisk jachtowych oraz wypożyczalnia rowerów i kajaków. Tuż obok powstało pole kempingowe i kamperowe. Latem organizowane są tu spływy, a przez cały

rok można korzystać z wytyczonych w pobliżu ścieżek spacerowych i rowerowych. Istnieje możliwość zimowania i slipowania łodzi. Przy marinie znajdziemy też plac zabaw dla dzieci, a także jedyny w okolicy most zwodzony.

Tuż przy porcie można podziwiać wspaniały żelazny most im. Prezydenta Ignacego Mościckiego. Łączy on Puławy z Górą Puławską. Jego wykonaniem zajęła się Królewska Huta z Chorzowa i Towarzystwo K. Rudzki i S-ka. Konstrukcja została oddana do użytku w 1934 r. Usytuowano ją nieopodal miejsca, w którym do 1935 r. funkcjonował zdemontowany, a powstały w 1916 r. most austriacki. Niestety, przeprawa została uszkodzona już podczas pierwszych dni II wojny światowej. Szybko naprawiona przetrwała do lipca 1944 r., kiedy to wycofujące się wojska niemieckie wysadziły go. Odbudowano go w 1949 r. Most im. I. Mościckiego ma 483 m długości. Jego oryginalna konstrukcja kratownicowa przeplata elementy łukowe z ostrokątnymi, a poszczególne elementy łączy 700 tys. nitów. Ciekawostką jest fakt, że most ten wyznacza połowę długości Wisły.

Na cyplu u wejścia do portu stoi siedmiometrowa wieża widokowa. Z jej szczytu roztacza się wspaniały widok na Wisłę. Na piaszczystych wysepkach wśród nadrzecznej roślinności dojrzeć można mnóstwo wodnego ptactwa zamieszkującego nadwiślańskie mokradła. Do wieży można dojść wygodną ścieżką lub dojechać rowerem.

Puławski odcinek Wisły można też podziwiać, spacerując bulwarem nadwiślańskim. Ścieżka prowadzi od mariny aż do mostu im. Jana Pawła II. Jest on największym mostem łukowym w Polsce. Główne przęsło łukowe ma długość 212 m, natomiast cały most ; 1038 m. Przy końcu bulwaru znajdziemy wodowskaz, czyli kolumnę z zaznaczonymi historycznymi stanami rzeki. Patrząc na współczesną Wisłę, aż trudno uwierzyć, że przed laty stany wody były tu tak wysokie.

Równoległe do bulwaru biegnie ulica 6 Sierpnia, przy której stoi kilka interesujących budynków. Idąc od strony mariny, mija się przywodzący na myśl angielskie miasteczka dawny gmach rady miejskiej (ul. 6 Sierpnia 1), dziś przekształcony w biurowiec. Nieco dalej widać stary spichlerz zbożowy. Trochę zapomniany potężny obiekt ma być przebudowany na hotel. Uwagę zwracają też niewielkie, przytulone do siebie domki rybackie. Są nieco zaniedbane, a szkoda, bo podkreślenie ich urody mogłoby zmienić ulicę 6 Sierpnia w jeden z bardziej urokliwych zakątków miasta.

Idąc dalej, mija się drewniany budynek restauracji Tawerna, z której rozpościera się ciekawy widok na Wisłę. Tuż za nią stoi hotel i restauracja Trzy Korony. Powstały one na miejscu dawnych warsztatów stoczni rzecznej. Ich budynek został wzniesiony przez żołnierzy austriackich ok. 1917 r. jako magazyn i ma nieco "alpejski", charakter.

Ciekawym fragmentem Wisły w Puławach jest też Łacha Wiślana. To dawne koryto rzeki znajdujące się u stóp parku Czartoryskich jest obecnie dzikim stawem zamieszkałym przez ptaki i otoczonym bujną roślinnością.



Źródło: